CENA 3.— Zł.

Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefony: dzienny 556-53, 585-10, nocny 566-53. Sekretariat czynny w godz. 11—13

NAPRZÓD

Dziennik Socjalistyczny

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefon: 585-10, wewn. 23. Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—15.

ROK 56 — Kraków, niedziela 23 lutego 1947 — NR 53

Zamknięcie obrad pierwszej sesji Sejmu Ustawodawczego

W ostatnim dniu obrad Sejm Ustawodawczy, Odrodzonej Demokratycznej Polski uchwalił jednomyślnie ustawę o powszechnej amnestii oraz zatwierdził „Deklarację realizacji praw i wolności obywatelskich"

Po otwarciu wczorajszego posiedzenia Sejmu, po powołaniu sekretarzy usprawiedliwieniu nieobecnych posłów, Marszałek udziela głosu sprawozdawcy komisji specjalnej posłowi tow. Sokorskiemu. Mówca oświadcza, że komisja po rozważeniu poprawki posła Korbońskiego postanowiła przedstawić nowe brzmienie punktu 9, art. 10 rządowego projektu ustawy o amnestii.

Nowa redakcja ma na celu zupełnie jasno i wyraźnie powiedzieć, że ci, którzy znajdują się za granicą tylko w wypadku bezpośredniego należenia do przestępczego związku lub porozumienia, mają obowiązek dopełnić czynności, przepisanych ze zgłoszeniem się i ujawnieniem. Chodzi mianowicie o wyjaśnienie fałszywych plotek, że każdy repatriant podlega obowiązkowi zgłoszenia się, ponieważ coś ma na sumieniu.

Poprawka wyraźnie formułuje, że obowiązkiem zgłoszenia się do przedstawicielstwa Państwa Polskiego za granicą mają tylko ci, którzy brali udział w przestępczym związku.

Poza tym komisja zaproponowała przyjęcie nowego wniosku, wypływającego z dezyderatów, zgłoszonych przez posłów reprezentujących organizacje młodzieżowe i przez posła Frankowskiego z katolickiego klubu poselskiego.

W głosowaniu poprawki, zgłoszone przez klub posłów PSL upadły większością głosów.

Izba przystąpiła z kolei do głosowania projektu ustawy.

Ustawę przyjęto w drugim czytaniu jednomyślnie przy długotrwałych oklaskach całej Izby.

Poseł Langer (SP) wnosi o przystąpienie do trzeciego czytania ustawy amnestyjnej.

Przed rozpoczęciem debaty Marszałek udziela głosu posłowi Mikołajczykowi (PSL), który składa oświadczenie, że mimo odrzucenia poprawek PSL, klub jego głosować będzie za całością ustawy.

Przemówienie posła tow. Wachowicza

Z kolei Marszałek udziela głosu posłowi tow. Wachowiczowi (PPS).

Podkreśla on, że debata nad rządowym projektem o amnestii jest dowodem wspaniałomyślności demokracji polskiej i przykładem troski o człowieka.

Obóz demokratyczny chce wybaczyć i puścić w niepamięć nawet najcięższe przewinienia. Komisja specjalna rozszerzyła i pogłębiła projekt rządowy. Z broni, którą składają obecnie członkowie podziemia nie padną już strzały bratobójcze, osuszą łzy wdów i sierót.

Mówca stwierdza, że amnestia wzmocni nie tylko nasz rząd, ale wzmocni również naszą wewnętrzną spoistość.

W dalszym ciągu swego przemówienia poseł tow. Wachowicz stwierdza, że przedstawiciel PSL poseł Korboński wygłosił wczoraj przemówienie odbiegające od atmosfery panującej w komisji. To zmusza posła tow. Wachowicza do polemizowania ze stanowiskiem PSL. Podziemie zostało zrodzone z teorii dwóch wrogów, z teorii, że dla Polski są jednakowo wrogie Związek Radziecki i Niemcy hitlerowskie — podkreśla mówca — ale tej teorii dwóch wrogów nikt nie zrodził tu w Polsce. Mogła się ona zrodzić w miejscu odległym od wojny. Ta teoria nie pozwoliła we właściwym czasie na ujawnienie się Polski podziemnej.

Jeżeli teraz przedstawiciele PSL mówią o sympatiach dla podziemia, a jednocześnie deklarują sympatię dla Związku Radzieckiego, to wydaje się, że jest to zmiana języka politycznego.

Poseł Korboński — ciągnie dalej mówca — mówił wczoraj w formie żartobliwej i pytał — co będzie robić bezpieczeństwo, jeżeli podziemie [illegible] zostanie zlikwidowane, z kim [illegible] walczyć się PSL?

Zwracając się do ław PSL-owskich poseł Wachowicz żartobliwie oświadczył: „Proponuję, aby panowie zrobili na złość Bezpieczeństwu i postarali się [illegible] zlikwidować podziemie. Likwidując definitywnie polskie podziemie, mogą panowie spokojnie przed [illegible] Bezpieczeństwa w Polsce postawić [illegible] bezrobocia".

Instrument do walki z kontrrewolucją

Po omówieniu amnestii z 1945 r. poseł oświadcza dalej, że niewątpliwie cały szereg organów państwowych nie jest jeszcze doskonały. Nie jest doskonałe ministerstwo Skarbu i jego agendy, nie jest doskonały aparat aprowizacji, nie jest doskonałe również ministerstwo Bezpieczeństwa, ale trzeba mówić obiektywnie o tym i wyciągać wnioski, karczować chwasty.

„My socjaliści polscy uważamy, że dla walki z kontrrewolucją, która jeszcze w Polsce istnieje, musimy mieć pewną siłę która będzie najdoskonalszym instrumentem obrony demokracji". (Oklaski).

W zakończeniu poseł tow. Wachowicz wyraża przekonanie, że wszystkie czynniki administracji państwowej i sądownictwo wykonają rzetelnie i zgodnie z intencjami Rządu i Sejmu przepisy ustawy amnestyjnej. Dlatego klub parlamentarny PPS głosować będzie w całości za ustawą amnestyjną.

Kiedy poseł tow. Wachowicz skończył mówić, na sali rozległy się burzliwe oklaski.

Teraz przemawiają kolejno posłowie, przedstawiciele pozostałych klubów parlamentarnych:

Jako pierwszy poseł Frankowski, następnie poseł tow. Ochab (PPR) i poseł Dura (SL).. Wszyscy oświadczają, że kluby ich będą głosować bez zastrzeżeń za projektem ustawy.

Amnestia!

Debata została zakończona.

Teraz Izba przystępuje do uroczystego i ważnego aktu, a mianowicie do głosowania, mającego zadecydować o uchwaleniu ustawy amnestyjnej.

W głosowaniu cała Izba bez wyjątku przyjęła ustawę o amnestii jak również apel komisji sejmowej do rządu o roztoczenie wraz z czynnikami społecznymi, opieki nad ujawnionymi i wypuszczonymi z więzień na podstawie amnestii osobami, zwłaszcza młodzieżą.

Z kolei przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego, a mianowicie sprawozdania komisji prawniczej o rządowym projekcie ustawy, o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy. Sprawozdanie składał poseł Domiński.

Komisja stanęła na stanowisku przyjęcia projektu rządowego wraz ze zgłoszoną w dniu wczorajszym poprawką premiera tow. Cyrankiewicza.

W imieniu związku parlamentarnego socjalistów polskich zabrał głos poseł tow. Oskar Lange, który poruszył zagadnienie bardzo mocno związane z pełnomocnictwem, jakie Sejm udziela Rządowi, mianowicie zagadnienie polskiej polityki zagranicznej.

Po przemówieniach posła Bocheńskiego (klub Katolicko-Społeczny), posła Garncarczyka (SL), posła Wenclika (S. D.) oraz posła tow. Wągrowskiego (P. P. R.) i wobec niewpłynięcia żadnych poprawek, poseł Domiński proponuje przeprowadzenie głosowania nad ustawą.

Izba przyjęła ustawę o pełnomocnictwach w drugim i trzecim czytaniu ogromną większością głosów.

Deklaracja praw i wolności obywatelskich

Po zreferowaniu przez posła tow. Hochfelda projektu deklaracji praw obywatelskich Izba przyjęła tę deklarację jednogłośnie.

Oto tekst deklaracji:

Sejm Ustawodawczy, jako organ władzy zwierzchniej Narodu Polskiego, deklaruje uroczyście, iż w swych pracach konstytucyjnych i ustawodawczych oraz przy wykonywaniu kontroli nad działalnością rządu i ustaleniem zasadniczego kierunku polityki państwa będzie kontynuował realizację podstawowych praw i wolności obywatelskich jak:

a) równość wobec prawa bez względu na narodowość, rasę, religię, płeć, pochodzenie, stanowisko lub wykształcenie,

b) nietykalność osobistą, ochronę życia i mienia obywateli,

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Rozkaz Wodza Naczelnego W. P.

Dnia 23 lutego 1947 r.

Sojusznicza Armia Radziecka obchodzi święto 29-ej rocznicy swego istnienia.

W dniu tym myśli i uczucia milionów prostych ludzi na całym świecie zwracają się ku Armii Radzieckiej, jako tej sile, która zadecydowała o zwycięstwie nad faszyzmem. W dniu tym zwracają się ku Armii Radzieckiej myśli i uczucia narodu polskiego, któremu ofenzywa wojsk radzieckich przyniosła przed dwoma laty wyzwolenie.

Wojsko polskie, które w pierwszym, najtrudniejszym okresie swego istnienia odczuło tak wielką pomoc ze strony armii radzieckiej, które ramię w ramię z nią przeszło w zwycięskich bojach aż do Berlina — szczególnie mocno związane jest ze swym radzieckim sojusznikiem.

Więzy braterstwa broni, zadzierżgnięte w dniach wielkiej wojny o wolność z niemieckim najeźdźcą, zcementowane zostały wspólnie przelaną krwią i ofiarą życia tysięcy żołnierzy radzieckich, poległych na naszej ziemi, za naszą wolność.

W dniu 23 lutego wojsko polskie przesyła sojuszniczej Armii Radzieckiej swoje gorące braterskie pozdrowienia i życzenia dalszego pomyślnego rozwoju dla dobra pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

W związku z dorocznym świętem sojuszniczej armii radzieckiej rozkazuję:

1 we wszystkich jednostkach W. P. przeprowadzić pogadanki na temat: „Armia Radziecka — nasz sojusznik".

2. W dniu 23-go lutego złożyć wieńce na grobach żołnierzy radzieckich pochowanych w rejonie garnizonu i otoczyć je stałą opieką.

I Wiceminister Obrony Narodowej
inż. Marian Spychalski
generał dywizji

Minister Obrony Narodowej
Michał Żymierski
Marszałek Polski

O pełnomocnictwa dla Rządu

Przemówienie tow. premiera Cyrankiewicza

Wysoka Izbo! Chcę podkreślić, że okres obecny, jeszcze przejściowy, okres stabilizowania podstawowych form prawnych wymaga stałej i nieprzerwanej pracy prawodawczej, która pomiędzy sesjami sejmowymi winna być w ramach uprawnień konstytucyjnych zlecona i przekazana rządowi. Nie powinno nic ucierpieć i nic opóźnić się z tego, co jest w naszej pracy państwowej pilne i nic z tego, co jest w tej pracy niezbędne.

Rzecz prosta, że wydawanie dekretów z mocą ustawy ograniczone jest nie tylko ramami wyznaczonymi ustawą konstytucyjną. My, jako rząd, chcemy sami to prawo ograniczyć, chcemy liczyć się z opinią wysokiego Sejmu (oklaski); chcemy nawet w okresie przerwy między sesjami sejmowymi współpracować z Sejmem w ten sposób, że wszystkie sprawy i projekty dekretów uzgadniać będziemy z odpowiednimi i odpowiednio funkcjonującymi komisjami sejmowymi (oklaski).

Chcemy w ten sposób korzystać z pomocy, porady i współpracy Sejmu nie tylko wtedy, kiedy Sejm działa jako całość, ale również w przerwach między sesjami za pośrednictwem komisyj.

Chcemy, ażebyśmy mogli jako rząd najbardziej twórczo współdziałać z komisjami. Sądzimy, że ustawa o pełnomocnictwach będzie istotnie jeszcze jednym z ogniw dobrze zrozumianej współpracy Sejmu z Rządem i Rządu z Sejmem.

Tak tę ustawę rozumiejąc, proszę o udzielenie pełnomocnictw dla Rządu. Zwracam się do Wysokiej Izby o te pełnomocnictwa jako widomy znak harmonijnej współpracy.

Rząd zwraca się o te pełnomocnictwa z jednym jeszcze ograniczeniem.

Proszę panów posłów o odpowiednie poprawienie naszego wniosku, a mianowicie w art. 1, w wierszu 2 skreślić wyrazy: „i w okresach", na końcu art. 1 po nawiasie dodać słowa: „na okres od dnia zamknięcia obecnej sesji Sejmu Ustawodawczego do dnia otwarcia następnej sesji Sejmu".

Następnie w art. 3 proszę o skreślenie słów: „i traci moc w dniu ukonstytuowania się nowego Sejmu".

Poprawkę tę proszę traktować pod kątem widzenia, że pełnomocnictwa dla nas nie oznaczają chęci usunięcia się od współpracy z Sejmem, ani chęci dostania pełnomocnictw in blanco na czas dłuższy. Jest to tylko konieczność pogodzenia pracy naszych instytucyj. Dlatego proszę Wysoki Sejm o uchwalenie pełnomocnictw (oklaski).

Pandit Nehru zadowolony z decyzji brytyjskiej

LONDYN, 23. 2. (BBC). Szef tymczasowego rządu Indyjskiego Pandit Nehru z zadowoleniem przyjął decyzję brytyjską w sprawie przekazania najdalej do czerwca 1948 r. władzy narodowi w Indiach.

Komitet Partii Kongresu i Liga Muzułmańska zbiorą się w najbliższych dniach celem omówienia decyzji brytyjskiej. Pandit Nehru stwierdził, że przekazanie władzy narodowi w Indiach jest wezwaniem brytyjskim dla Indii.

Pandit Nehru powiedział m. in. „pragniemy bliskich stosunków z narodem angielskim dla dobra obu krajów i pokoju świata".

Dalej Nehru wyraził nadzieję, że długi okres konfliktów i złej woli między Wielką Brytanią i Indiami już przeminął.

Należy się teraz spodziewać okresu pokoju i współpracy, w którym nawiązane zostaną bliskie i przyjazne stosunki z narodem brytyjskim.

Zgromadzenie konstytucyjne będzie teraz musiało przyśpieszyć swą pracę.

Nehru wezwał ludność Indii do zjednoczenia się i do wzięcia udziału „w tym wspólnym przedsięwzięciu o historycznej doniosłości".

Kongres brytyjskiej partii komunistycznej

LONDYN 23. 2. (BBC). W dniu wczorajszym toczyły się w Londynie obrady XIX Kongresu brytyjskiej partii komunistycznej.

W Kongresie tym bierze udział 17 przedstawicieli partii komunistycznych innych państw, a m. in. i Polski.

Kongres uchwalił rezolucję przeciwko polityce Smutsa w stosunku do narodowości kolorowych oraz przeciwko przebywaniu wojsk brytyjskich w Grecji.

Delegat Polski tow. Władysław Bieńkowski w przemówieniu swym oświadczył, że W. Brytania i Polska zostały połączone więzami krwi, ale z drugiej strony Polska nie może zapomnieć o pomocy i stanowisku Związku Radzieckiego podczas ostatniej wojny.

Kto będzie gubernatorem Triestu?

LONDYN 23. 2. (BBC). Sobotnie dzienniki amerykańskie przynoszą wiadomość, że Stany Zjednoczone zgłosiły Radzie Bezpieczeństwa nazwiska 5 kandydatów na stanowisko gubernatora Wolnego Obszaru Triestu.

Kandydatami tymi są: Lief Egeland z Unii Południowo afrykańskiej, generał Henri Guisan, Szwajcar, dr. Albert Lleras Camarago z Kolumbii oraz generał Dengt Nardenskield i sędzia Emil Sandstrom ze Szwecji.

Apel Trumana

LONDYN 23. 2. (BBC). Prez. Truman wezwał Kongres do udzielenia pożyczki w kwocie 350 milionów dolarów celem przyjścia z pomocą państwom dotkniętym wojną.

Olbrzymie nadużycia w krakowskim „Domu Mody"

KRAKÓW, 23. 2. W związku z rozpoczęciem od dnia 5. II. br. na terenie m. Krakowa akcji wydawania materiałów tekstylnych na karty odzieżowe Komisja Specjalna do walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, Delegatura w Krakowie przeprowadzając kontrolę w szeregu sklepach, natknęła się na olbrzymie nadużycia dokonywane przez Przechockiego Czesława, właściciela Domu Mody w Krakowie przy ul. Grodzkiej nr. 4.

W wyniku kontroli wyszło na jaw, że właściciel nie wydawał klientom rachunków na zakupiony towar, uniemożliwiając w ten sposób sumienne i dokładne rozliczanie się z rozchodowanego towaru. Dalej w wielu wypadkach odmówił sprzedaży towarów w lepszych gatunkach, jak pończoch jedwabnych, swetrów wełnianych, kombinacji, flaneli, twierdząc, że kontyngent na te towary się wyczerpał, gdy tymczasem komisja znalazła w magazynie dużą ilość tych towarów przeznaczonych dla spekulantów. Nie wydawano też klientom towarów na wszystkie punkty, które miały być zrealizowane.

Równocześnie z polecenia właściciela obsługa sklepowa pobierała nadmierne ceny za towary, na które ceny zostały ustalone przez Miejski Wydział Aprowizacyjny, niekiedy wyższe o 100% od cen ustalonych.

W wyniku dochodzeń właściciel Domu Mody — Czesław Przechocki został aresztowany.

Komisja specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym ostrzega innych sprzedawców przed podobnymi nadużyciami, a następnie zwraca się do klientów, ażeby w wypadku stwierdzenia jakichkolwiek nadużyć przy wydawaniu towarów na karty odzieżowe natychmiast donosili o tym Krak. Delegaturze Komisji Specjalnej do Walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Zamknięcie I-szej sesji Sejmu Ustawodawczego

(Ciąg dalszy ze strony 1)

c) wolność sumienia i wolność wyznania,

d) prawo do nauki, wolność badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz wolność twórczości artystycznej,

e) wolność prasy, słowa, stowarzyszeń, zebrań, zgromadzeń publicznych i manifestacji,

f) prawo wybierania i wybieralności do organów władzy państwowej,

g) nienaruszalność mieszkania,

h) tajemnicy w korespondencji oraz innych środków porozumienia,

i) prawo wnoszenia skarg, petycji i podań do właściwych organów władzy państwowej i samorządowej,

j) prawo do pracy i wypoczynku,

k) prawo korzystania z ubezpieczeń socjalnych,

l) opiekę nad rodziną oraz nad matką i dzieckiem,

m) ochrona zdrowia i zdolności do pracy.

Następnie poseł Wende wniósł o zaaprobowanie przez Izbę apelu do Polaków zagranicą.

Tekst apelu został przyjęty jednogłośnie.

Marszałek Sejmu odczytuje kolei zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 lutego 1947 r. o zamknięciu sesji Sejmu Ustawodawczego i na podstawie tego zarządzenia zamyka obrady.

Raz jeszcze UNRRA

Mówiło się u nas wiele i pisało o tym, że w wolnym handlu nie powinny pojawiać się towary UNRRA. Zabierał też głos w tej sprawie „Naprzód". Przez jakiś czas organa kontrolne urządzały inspekcje w sklepach i na miejscach targowych, potem sprawa ucichła i towary UNRRA znów w najlepsze paradują na przeróżnych wystawach.

Mówiło się swego czasu i pisało o niewystawianiu w witrynach sklepów — towarów luksusowych — i znów sprawa ta ucichła.

Przeglądając prasę zagraniczną, dochodzimy do wniosku, że sprawa ta raz jeszcze wymaga poruszenia. Zobaczmy jak reaguje na tę kwestię w konkretnym wypadku prasa USA.

W numerze „Life" z 16 grudnia 1946 ukazał się artykuł korespondenta amerykańskiego, przebywającego w Polsce, zatytułowany: „Polska nadużywa darów UNRRA", zaopatrzony w zdjęcie ulicznego sprzedawcy papierosów wraz z jego przenośnym sklepikiem, obfitującym w amerykańskie papierosy. W artykule tym czytamy między innymi:

„W Warszawie w Hotelu Polonia, jeżeli ktoś chce płacić wygórowane ceny, może dostać wódkę zaprawioną sokiem grapefruitowym, przysyłanym przez UNRRA dla niedożywionych polskich dzieci. Na głównej ulicy — Marszałkowskiej, uliczni sprzedawcy oferują przechodniom papierosy, tabliczki czekolady, sardynki, mydło — UNRRA. W okolicznych sklepach można nabyć kawę UNRRA, mąkę UNRRA, buciki dziecięce z UNRRA — właściwie wszystko z długiej listy żywności i odzieży, dostarczanych Polsce przez międzynarodową organizację pomocy ze względów charytatywnych.

„Obok ubóstwa istnieją w Polsce restauracje, w których podaje się najlepsze befsztyki i pasztety w Europie. Owszem, prawdą jest, że przestrzegają one trzech bezmięsnych dni w tygodniu. Ale w dniach tych ich goście mają kłopot tylko o tyle, o ile chodzi o decyzję wyboru między gęsią, indykiem, kurą, kaczką, kuropatwą, zającem i łososiem".

Bez komentarzy. (M)

Rocznica

Mija 29 lat od chwili sformowania pierwszych oddziałów Armii Czerwonej. Powstawała ona w ciężkich momentach, gdy na wszystkich krańcach Rosji wrzały walki z oddziałami „białogwardzistów" Kołczaka, Denikina czy Judenicza; „interwencyjne" oddziały alianckie lądowały na Syberii, Murmaniu i Krymie, by wspomóc białą reakcję.

Chwila była ciężka.

Jeżeli czerwonoarmiejcy przeszli tę próbę ognia i walki i wkroczyli w okres 21-letniej ciężkiej pracy nad podniesieniem siły materialnej i duchowej potężnej armii Związku Radzieckiego, zawdzięczać to mogli nie tylko swoim walorom charakteru i woli walki i pracy, ale w równej bodaj mierze osobom swych dowódców, którzy w chwilach przełomowych dali z siebie wszystko — by osiągnąć upragnione rezultaty.

Gdy patrzymy dziś na te pierwsze momenty istnienia i bojów Armii Czerwonej, to zrozumiałym się staje wspaniała postawa tej samej armii w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej lat: 1941—45.

Armia owiana takimi tradycjami prowadzona przez popularnych i zdolnych dowódców musiała osiągnąć zwycięstwo — musiała wkroczyć do Berlina.

A jeżeli my obecnie dzień ten szczególnie wyróżniamy, to dlatego właśnie, że w marszu tym została oswobodzona Polska — dlatego, że zwycięski pochód Armii Czerwonej, a przy Jej boku — odrodzonego Wojska Polskiego łamiąc siły wroga i uwalniając kraj z więzów niemieckiej okupacji, dał podstawy dla utrwalenia bytu Niepodległej Polski Ludowej.

Jerzy Mond.

Prezydent Bierut do Generalissimusa Stalina

WARSZAWA, 23. 2. (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut wysłał w dniu 22 b. m. następującą depeszę do Generalissimusa Stalina:

„W rocznicę powstania Armii Radzieckiej przesyłam gorące i szczere pozdrowienie w imieniu Narodu Polskiego".

Wyzwolenie Polski spod jarzma hitlerowskiego należy do historycznych czynów bohaterskiej Armii Radzieckiej dzięki której Naród Polski zdołał wywalczyć swą niepodległość i znowu wkroczyć na drogę odrodzenia i nieskrępowanego rozwoju państwowego.

Historia zwycięstw Armii Radzieckiej stworzyła podstawę dla [illegible] kształtowania stosunków między narodami Europy w duchu utrwalania powszechnego pokoju.

Naród Polski ożywiony uczuciem gorącej wdzięczności i przyjaźni, przesyła bohaterskiej Armii — Wyswobodzicielce i Panu, jako Jej Wielkiemu Wodzowi najgorętsze pozdrowienie.

BOLESŁAW BIERUT

Jeszcze groźba kryzysu

LONDYN, 23. 2. (BBC). Zawieje śnieżne, jakie znowu miały miejsce w W. Brytanii stawiają kraj ten przed możliwością ponownego zaostrzenia się sytuacji opałowej.

Uwaga, słuchacze W. S. P.!

W najbliższy poniedziałek, dnia 24 bm., o godzinie 9-tej rano odbędzie się w Sali Konferencyjnej Gmachu PPS w Krakowie (Rynek Gł. 30, I piętro) — uroczyste otwarcie 1 kursu Wojewódzkiej Szkoły Partyjnej.

Wszyscy zgłoszeni na kurs ten kandydaci powinni stawić się punktualnie o wyznaczonej godzinie

Niemiecki socjalista

o działalności tow. Cyrankiewicza w tajnym aktywie Oświęcimia

„Neues Deutschland" naczelny organ SED. przynosi na czołowym miejscu artykuł Karla Lill p. t. „Józef Cyrankiewicz — wspomnienie o przywódcy socjalistów polskich". Jak wynika z tego artykułu, autor był razem z tow. premierem Cyrankiewiczem w Oświęcimiu, biorąc wraz z nim czynny udział w pracach tajnej organizacji na terenie obozu.

Karl Lill opisuje ponury wieczór jesienny, 1942 r., kiedy to do obozu oświęcimskiego sprowadzono wysokiego, szczupłego mężczyznę, którego popychał Kapo wołając: „Na filozofowanie nie ma tutaj miejsca". Więźniem tym był właśnie tow. Cyrankiewicz. „W rok później — pisze Karl Lill — spotkałem się po raz drugi z Cyrankiewiczem. Wraz z młodym Austriakiem Ernestem Burgerem, był wtedy Cyrankiewicz przywódcą tajnego ruchu wolnościowego w naszym obozie. O tym co się dzieje w fabryce śmierci, informował Cyrankiewicz cały świat przez tajne polskie radio. Pisał również raporty i sprawozdania dla podziemnej prasy polskiej w kraju. Organizacja Cyrankiewicza uratowała wielu ludzi od zagłady".

Następnie autor opowiada o tragicznej próbie wydostania się pewnej grupy więźniów dla nawiązania łączności z polską partyzantką. Było to w okresie zbliżającej się ofensywy rosyjskiej i istniejącej w związku z tym możliwości wymordowania wszystkich więźniów przez uciekające oddziały SS. Tow. Cyrankiewicz proponuje rozpocząć walkę z Niemcami. W tym celu ułożono plan ucieczki kilku więźniów celem zapewnienia sobie pomocy nadciągających oddziałów. Niestety, spiskowcy zostali zdradzeni. Zdrajcą okazał się jeden z szoferów niemieckich, który początkowo obiecał pomoc. 27 października 1944 r. nastąpiły aresztowania w obozie. Dwaj emisariusze partyzantów polskich, którzy przybyli na umówiony punkt, zostali przez SS rozstrzelani na miejscu. Ci zaś, którym udało się zbiec zostali pochwyceni i po ciężkich torturach wrzuceni [illegible] do [illegible].

Jedynym człowiekiem, który nie stracił panowania w tych ciężkich dniach Oświęcimia, był właśnie Józef Cyrankiewicz — pisze Karl Lill.

Nawiązał on natychmiast łączność z towarzyszami, którzy cierpieli w lochu. Posyłał im żywność i papierosy. Równocześnie, licząc się z własnym aresztowaniem — omawia z Austriakami i Czechami sprawę dalszego kierowania organizacją.

Upływa znów długi miesiąc. — Armia Czerwona bije się już koło Krakowa. 29 grudnia 1944 r. Rudolf Hoess, osławiony komendant Oświęcimia, wydaje rozkaz stracenia aresztowanych spiskowców. Wszyscy znajdujący się w lochu, umierają. Karl Lill opisuje następnie rolę tow. Cyrankiewicza podczas ewakuacji. Pomaga chorym, ratując dla nich lekarstwa. [illegible] z nimi idzie na tułaczkę. Autor widział go ostatnio w Mauthausen — aby następnie powitać go już na Kongresie Socjalistów w Pradze Czeskiej, jako delegata PPS.

Kończąc swe wspomnienia Karl Lill pisze: „Życzymy dawnemu współwięźniowi dobrego zdrowia, i wiele radości w pracy. Nowemu zaś Premierowi państwa polskiego życzymy powodzenia i sukcesów w jego ciężkim zadaniu."

Związek Radziecki przed świętem swej Armii

W związku z przypadającą dzisiaj 29-tą rocznicą armii radzieckiej, odbyły się ostatnio zebrania i akademie w [illegible] szczególnych dzielnicach Moskwy.

Na zebraniach wysłuchano referatów o Armii Radzieckiej, wygłoszonych przez generałów i wyższych oficerów garnizonu moskiewskiego i ministerstwa sił zbrojnych ZSRR.

Odczyty i pogadanki organizowane są również w fabrykach i instytucjach, wyższych uczelniach i szkołach Leningradu, Kijowa i innych miast.

Organizowane są wieczory spotkań z bohaterami ostatniej wojny.

W kinach wyświetlane są filmy, związane tematycznie z walką i zwycięstwami oręża radzieckiego.

440 Niemców obywatelami brytyjskimi!

„London Gazette" zamieściła spis składający się z nazwisk obcokrajowców, którzy otrzymali obywatelstwo brytyjskie.

Na liście tej figuruje: 440 Niemców, 146 Austriaków, 11 Amerykanów, 106 Czechosłowaków, 1 Japończyk, 72 Polaków, 18 Rosjan, 3 palestyńczyków i 8 Greków.

Sytuacja międzynarodowa

przed konferencją w Moskwie

Agencja „TASS" stwierdza, że podpisanie traktatów pokojowych z b. satelitami niemieckimi, a to z Włochami, Rumunią, Węgrami, Bułgarią i Finlandią zostało przyjęte z zadowoleniem przez opinię demokratyczną na całym świecie. Jest to wielki i cenny dorobek zmierzający do ugruntowania pokoju. Chociaż podpisane umowy nie są pozbawione wad, odpowiadają one na ogół interesom pokoju i bezpieczeństwa, jednakże podpisanie tych traktatów pokojowych stanowi dopiero pierwszy krok na trudnej drodze do zapewnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa.

Następnym krokiem będzie rozwiązanie zagadnienia niemieckiego, któremu poświęcona będzie najbliższa konferencja ministrów spraw zagranicznych. Od sposobu rozwiązania tego zagadnienia zależy bardzo wiele.

Jeszcze w lipcu r. ub. minister Mołotow oświadczył na posiedzeniu rady ministrów spraw zagranicznych, że nadeszła chwila, kiedy musimy zastanowić się nad przyszłymi losami Niemiec i opracować traktat pokojowy z Niemcami.

Minister Mołotow sformułował wtedy wytyczne, którymi winny kierować się państwa sprzymierzone. Nie polegają one na tym, by zniszczyć Niemcy, lecz aby przekształcić je w państwo demokratyczne i pokojowe, posiadające zarówno rolnictwo jak i przemysł, oraz handel zagraniczny, ale pozbawione możliwości rozpętania nowej wojny napastniczej. Przed rozwiązaniem tego zagadnienia Niemcy nie mogą powrócić do rodziny narodów miłujących pokój.

Podczas konferencji ministrów spr. zagranicznych w Moskwie przede wszystkim nastąpi przegląd już dokonanych w tym celu posunięć. W związku z tym wyjaśni się, do jakiego stopnia zostały wypełnione i nadal są realizowane postanowienia konferencji poczdamskiej. Jak [illegible] postanowienia poczdamskie przewidywały demilitaryzację Niemiec, rozbrojenie wojskowe i gospodarcze, [illegible] trustów i monopoli, oraz wykorzenienie faszyzmu i wszystkich jego wpływów.

Niestety należy skonstatować, że państwa okupujące zachodnie Niemcy nie uczyniły wszystkiego, co do nich należy dla zrealizowania powyższych wytycznych. Czynniki reakcyjne posiadające nie małe wpływy na politykę państw anglosaskich — wszelkimi sposobami starają się przeciwdziałać realizacji postanowień poczdamskich. Dążą one do zachowania potencjału wojenno-przemysłowego Niemiec, oraz do utrudnienia denazyfikacji i demilitaryzacji. Inspiratorzy tej polityki nie są zainteresowani w tym, by Niemcy przekształciły się w państwo pokojowe i demokratyczne.

Sytuacja, jaka wytworzyła się w Niemczech, świadczy o tym, że podczas dyskusji nad zagadnieniem niemieckim na konferencji ministrów spraw zagranicznych wyłonią się duże trudności. Reakcyjna prasa zagraniczna przesadza te trudności i stara się przedstawić sprawę tak, jak gdyby zagadnienie niemieckie było nie do rozwiązania. Warto przypomnieć, że ta sama prasa przepowiadała nie[illegible] do [illegible] zagranicznych w okresie przygotowania traktatów pokojowych z Włochami i b. satelitami osi.

Trudności zostały przezwyciężone przede wszystkim dzięki wielkim wysiłkom delegacji radzieckiej. Osiągnięto ostatecznie porozumienie, które umożliwiło podpisanie traktatów pokojowych.

Szybkość przezwyciężenia trudności w rozwiązaniu zagadnienia niemieckiego zależeć będzie od gotowości, którą wykażą wielkie mocarstwa w wypełnieniu swych zobowiązań zmierzających do zniszczenia i wykorzenienia wszelkich tendencji agresywnych w Niemczech.

Artykuł dyskusyjny

Jak zaradzić wielkiemu złu?

Najpierw niech przemówią fakty:

1. KRAKÓW. W mieszkaniu dwupokojowym mieszka czteroosobowa rodzina wysiedlonych, w tym jedno małe dziecko. Dwuletni chłopiec codziennie chodzi spać jednocześnie z matką i babką około godz. 11 wieczór.

2. ZAWIERCIE. Zamożna rodzina kupiecka. Młodzi rodzice i niemowlę. W czteropokojowym mieszkaniu od jesieni do późnej wiosny wszystkie ramy okienne są zaklejone papierem, wobec czego ani okien, ani lufcików się nie otwiera. Mieszkanie wietrzy się jedynie przez otwieranie drzwi wejściowych. Dziecko podczas tych wielu miesięcy jest stale ciepło ubrane, pookrywane, ciągle spocone i bez przerwy zaziębione.

3. WARSZAWA. Rodzina nauczycielska. Zapytuję kilkuletnią jedynaczkę: „Dlaczego ty Waciu nie chodzisz jeszcze do szkoły"? — „Do szkoły? Żebym jaką chorobę do domu przyniosła"?

4. WIEŚ POD PIOTRKOWEM. Gospodyni wiejska, uchodząca w okolicy za bardzo zamożną, radzi mi się, czy ma swojej 12-letniej córce kupić rower. Na moją uwagę, że należałoby raczej dziecku dać lekcje, bo od przerwania nauki w 3 oddziale szkoły powszechnej nie uczy się wcale, matka wyraźnie się obraża.

5. WARSZAWA. Rodzina urzędnicza. Córki w wieku od 14—16 lat. Dziewczętom nie wolno należeć do żadnego stowarzyszenia młodzieżowego, nie wolno bywać u koleżanek, nie wolno żadnych koleżanek zapraszać do siebie. Znają one tylko szkołę i dom.

A teraz trochę refleksyj. Z wojny wyszliśmy jako naród liczebnie mniejszy o więcej niż 6 milionów ludzi. Wobec tego ubytku jeszcze bardziej niż w normalnych czasach uważamy młode pokolenie za skarb i to skarb należący do całego narodu. Temu, kto to młode pokolenie wychowuje, stawia się wymagania, aby w miarę swoich sił zrobił wszystko, żeby młodzi obywatele wchodząc w życie w okresie pełnoletności mieli: możliwie dobre zdrowie, wykształcenie, aby chcieli i umieli pracować, a także potrafili współżyć z ludźmi. To jest minimum, potrzebne każdemu dorosłemu obywatelowi. Elementarne przykazania, warunkujące osiągnięcia owego minimum przez odpowiednie postępowanie, łamane są co krok w bardzo wielu domach nie przez kogo innego, a właśnie przez rodziców w stosunku do swoich własnych dzieci.

Jest cechą charakterystyczną dla czasów obecnych że się daje ogółowi obywateli możność wglądu w to, co robią władze państwowe i miejskie. Jest to t. zw. rola czynnika społecznego. Korzystają z niej obywatele jako członkowie rad zakładowych jako ławnicy, jako posłowie i w wielu innych postaciach.

Dlaczegóż więc nie powinno być i odwrotnie?

Dlaczego państwo nie wgląda w gospodarkę tym kapitałem narodowym, jakim jest młodzież, skoro ten kapitał jest powierzony na szereg lat ludziom, jakże często najzupełniej nieodpowiedzialnym i zupełnie nie zdającym sobie sprawy ze szkód, jakie popełniają? Dlaczego nie interweniuje właśnie czynnik społeczny? Dlaczego do każdego domu rodzinnego nie mają obowiązkowego wglądu higienistka, lekarz i prawdziwy pedagog.

NIEMA DRZWI ZAMKNIĘTYCH, JEŚLI CHODZI O KRZYWDĘ LUDZKĄ!

Zastrzegam się, że nie uważam wcale za konieczne zabieranie dzieci na stałe z domu rodzicielskiego, tworzenie oddzielnych domów dziecka, gdzieby rodzice przychodzili w określone dni i godziny na krótkie wizyty. Jeżeli jednak zwalczamy wszelkie szkodnictwo na różnych odcinkach życia, zwalczajmy je także, a nawet tępmy zupełnie na odcinku życia rodzinnego.

NIC NIE JEST W STANIE ZASTĄPIĆ DOBREGO DOMU RODZINNEGO.

Skoro jest on jednak w sprawach tak zasadniczych zły i nieodpowiedni lub niewystarczający dla potrzeb dziecka, społeczeństwo musi go zreformować, uzupełnić, a w wybitnie jaskrawych wypadkach zastąpić innym domem.

Nie należy tolerować niszczenia podstaw zdrowia dzieci, nie wolno pozwolić na analfabetyzm wtórny u dzieci i młodzieży, nie można zgadzać się na to, aby fantastyczne zakazy rodziców tworzyły jakby drut kolczasty, izolujący w sposób okrutny dziecko od jego pokolenia, albo skazujący je na kompleks niższości.

Jest obowiązkiem nas wszystkich znaleźć metody, jakimi mają tu być reformy, uzdrawiające ten nienormalny i przewlekły stan.

Są wypadki, gdzie nie pomoże perswazja, gdzie trzeba silnie uderzyć rodziców po kieszeni, np. za zabieranie dzieci ze szkoły. Nie każdemu bowiem i nie zawsze można przemówić do rozumu!

(H. K.)

Rzeczy ciekawe

MOŻNA I TAK...

W związku z brakiem mieszkań w Londynie ustalił się tam następujący sposób załatwiania tej sprawy: jeżeli przewidywany lokator może płacić czynsz w dolarach, może on dostać mieszkanie i mieszkać w nim jak długo chce. Dla tych, którzy płacą szylingami mieszkań nadal brak.

WENEZUELA PRZYJMUJE IMIGRANTÓW

Wenezuela skłonna jest przyjąć emigrantów europejskich, ale wolałaby widzieć u siebie rolników i kwalifikowanych robotników. Dotychczas nie przybyli do Wenezueli żadni imigranci. — Problem zezwolenia im na wjazd jest obecnie dyskutowany i jak tylko uregulowana zostanie kwestia sposobu ich transportu i osiedlenia w Ameryce Łacińskiej, Wenezuelczycy nie będą czynili żadnych specjalnych przeszkód imigracji masowej.

NIE MOJA WINA...

Znana amerykańska artystka filmowa, Hedy Lamarr, która chciała zerwać kontrakt ze swoim producentem, ponieważ spodziewa się dziecka, przegrała proces sądowy w tej sprawie. Producent wyjaśnił z powagą, że „stan pani Lamarr nie wynikł z jego winy, lecz tylko i wyłącznie z winy powódki i jej braku samoopanowania".

Nowe wyższe szkoły techniczne i handlowe

W celu dostosowania wyższego szkolnictwa technicznego i handlowego do wzrastających potrzeb życia gospodarczego kraju, Rada Szkół Wyższych opracowuje ostatnio projekt nowej sieci wyższych szkół technicznych i ekonomiczno - handlowych.

Projektowane jest, obok istniejących Politechnik w Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu, Gliwicach i Łodzi; oraz Akademii Górniczej w Krakowie zorganizowanie nowych Wyższych Szkół Inżynierskich w Szczecinie, Lublinie, Rzeszowie; Katowicach, Częstochowie i Łodzi. Będą to szkoły typu warszawskiej szkoły Wawelberga.

W wyższym szkolnictwie ekonomiczno - handlowym projektuje się również utworzenie szkół wyższych oraz specjalizacji w poszczególnych, istniejących już szkołach handlowych typu akademickiego.

Warszawska SGH. będzie posiadała kierunek ogólno ekonomiczny, administracji przedsiębiorstw zagranicznych, planowania, studium obrotu z ziemiopłodami; studium ubezpieczeń, oraz studium handlowe. W Łodzi ma powstać filia warszawskiej SGH ze specjalizacją w administracji przemysłu przetwórczego. Poznańska Akademia Handlowa będzie nastawiona na administrację gospodarczą, handel detaliczny oraz obrót ziemiopłodami. Jej filia, która ma powstać w Szczecinie będzie jedyną w Polsce wyższą szkołą handlu zagranicznego. Akademia Handlowa w Krakowie natomiast będzie posiadała charakter ogólno - ekonomiczny ze specjalizacją w administracji gospodarczej i skarbowej.

Prócz tego projektowane są wyższe szkoły handlowe o charakterze nieakademickim. W Gdyni powstać ma Wyższa Szkoła Handlu Morskiego, w Katowicach Wyższa Szkoła Handlowa o specjalizacji w administracji ciężkiego przemysłu i studium dla ekspertów przemysł. W Częstochowie szkoła o specjalizacji administracji gospodarczej, zaś we Wrocławiu o specjalizacji administracji przedsiębiorstw.

PRAWO I NASZE KŁOPOTY

Amnestia i ułaskawienie

Ostatnie tygodnie i dni naszego życia państwowego uczyniły z tych dwóch pojęć prawa karnego i polityki kryminalnej najbardziej popularne słowa. Z ułaskawieniem zetknęliśmy się po procesie Rzepeckiego, nad amnestią obraduje nasz Sejm Ustawodawczy, prasa zaś poświęca temu zagadnieniu dostatecznie wiele miejsca. Dobrze więc chyba będzie przyjrzeć się tym pojęciom z bliska, rozróżnić je i naświetlić.

Amnestia oznacza najogólniej zapomnienie, przebaczenie. Polskie ustawy amnestyjne rozpoczynają się zwykle od słów: „puszcza się w niepamięć i przebacza", „darowuje się kary".

Amnestia jest zawsze aktem o ogólno państwowym znaczeniu, uchwalonym przez ciało prawodawcze, postanawiającym rezygnację Państwa ze ścigania pewnych przestępstw i darowanie kar już wymierzonych. Jest ona aktem generalnym, dotyczącym określonych kategorii przestępstw popełnionych w określonym czasie.

Projekt obecnej ustawy amnestyjnej np. dotyczy przestępstw popełnionych przed dniem 5 lutego 1947 r. Jako akt o ogólno państwowym znaczeniu amnestia pociąga za sobą bardzo poważne skutki, wyzwalając dziesiątki tysięcy ludzi od lęku przed ściganiem i karą, zwalniając wielu z więzień i aresztów, darowując grzywny i koszty. Nie jest ona (i nie może być) aktem kalkulacji w imię ogólnego pożytku i dobra. Stosują amnestię te władze, które są powołane do ścigania przestępców, objętych amnestią, władze, które byłyby właściwe do orzekania o winie i karze. A więc prokuratorzy i Sądy przede wszystkim.

Uchwalenie amnestii jest czymś wyjątkowym; w chwilach dla Państwa doniosłych (por. ustawa amnestyjna z września 1939 r., z 2. 8. 1945, obecna) decydują się najwyższe władze (obecnie Sejm Ustawodawczy) na pociągnięcie normalizujące życie wewnątrz państwa.

Takiego zasięgu nie posiada instytucja ułaskawienia. Istnieje ona jednak trwale. Dotyczy wypadków indywidualnych, odnoszących się do konkretnej najczęściej osoby. Ułaskawienie (prawo łaski) jest uprawnieniem przysługującym stale Prezydentowi R. P.

Art. 47 Konstytucji Marcowej stanowi zakres prawa łaski: „Prawo darowania i złagodzenia kary, oraz darowania skutków zasądzenia karno-sądowego w poszczególnych wypadkach przysługuje Prezydentowi Rzeczypospolitej". Prezydent nie może stosować tego prawa do ministrów, zasądzonych na skutek postawienia ich w stan oskarżenia „przez Sejm".

Amnestia „puszcza w niepamięć i przebacza", oraz „darowuje kary", ułaskawienie darowuje lub łagodzi tylko kary. Przy amnestii państwo odstępuje od ścigania całego szeregu przestępstw, przy ułaskawieniu rozpatruje się sprawę już po procesie, po zapadłym wyroku. W sprawie zastosowania ułaskawienia dużą rolę odgrywa jeszcze Sąd i jego opinia, również stanowisko i opinia Ministra Sprawiedliwości. W zastosowaniu amnestii pomiędzy ogłoszoną wolą Sejmu Ustawodawczego (w Dzienniku Ustaw R. P.) i jej wykonawcami nie ma stopni pośrednich.

Jawność i powszechność jest właściwa każdej amnestii, projektowanej obecnie w szczególności.

Rezultaty akcji oszczędnościowej

Akcja oszczędnościowa w przemyśle przybiera z dniem każdym coraz większe rozmiary, wpływając w wielkim stopniu na realizację Planu Gospodarczego kraju.

Codziennie napływają do Biura Generalnego Komisarza Oszczędnościowego sprawozdania ze wszystkich placówek gospodarczych z terenu całej Polski, wskazujące dobitnie na coraz większe rezultaty tej akcji.

W angielsko-polskim przemyśle gumowym „Gentelman", będącym pod Zarządem Państwowym, zaoszczędzono ostatnio przez wynalazki techniczne, ulepszenie produkcji, usprawnienie transportu oraz wykorzystanie odpadków — sumę pieniężną w wysokości około 1 miliona złotych.

W Towarzystwie Wyrobów Gumowych F. W. Schweikerta, pod Zarządem Państwowym, zaoszczędzono około 400 tysięcy złotych.

W Polskim Przemyśle Gumowym P. P. G. oraz w Spółce Akcyjnej „Lignozn", także będącej pod Zarządem Państwowym, zaoszczędzono około 400 tysięcy złotych.

W przemyśle węglowym wyniki oszczędnościowe doszły do wysokości 3 miliardów 1 miliona 600 tysięcy złotych.

W przemyśle hutniczym, w hutach: Stalowa Wola, Bankowa, Sosnowiec, Florian — osiągnięto oszczędności szacunkowe w wysokości 4.171.800 złotych.

Materiałów wybuchowych nie wolno przesyłać pocztą

W ostatnim czasie nastąpił w jednym z ambulansów pocztowych wybuch paczki przejętej do przewozu drogą pocztową. Dochodzenia wykazały, że przyczyną wybuchu była paczka z nabojami do straszaków.

W związku z tym Ministerstwo Poczt i Telegrafów przypomina, że przesyłanie pocztą przedmiotów grożących niebezpieczeństwem dla otoczenia (materiałów wybuchowych, łatwozapalnych, żrących, trucizn itp.) jest zabronione.

Ilu jest Serbów Łużyckich?

W związku z toczącymi się rokowaniami w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, znowu wysuwana jest na pierwszy plan kwestia Serbów Łużyckich. Podług obliczeń Związku Serbów Łużyckich żyje w Łużycy około 900.000 mieszkańców, z czego jest około 500.000 Łużyckich Serbów, a tylko 400.000 Niemców, pośród których jest wiele niemieckich uchodźców z Czechosłowacji i Polski.

Zeszłoroczny spis ludności w Dolnej Łużycy przeprowadzony był absolutnie niesprawiedliwie, jak stwierdza Związek Serbów Łużyckich. Aby wykazać jak najmniejsze liczby, dotyczące liczebności Serbów Łużyckich, Niemcy przy spisie ludności posługiwali się policją, fałszywymi informacjami, odgrażaniem się i wszelkimi możliwymi środkami terroru. „Domovina" Serbów Łużyckich wydała z tej okazji ulotki, w których informowała ludność miejscową, jak wypełniać arkusze spisowe, jednak policja niemiecka ulotki te skonfiskowała, aczkolwiek poprzednie ich wydanie zostało dozwolone przez cenzurę. Równocześnie policja niemiecka przeprowadziła rewizje domowe w mieszkaniach funkcjonariuszy organizacji serbsko-łużyckich. To wszystko wpływało na spis ludności, przy którym ludność łużycko-serbska bała się przyznać do swej narodowości. Tym tylko da się wytłumaczyć fakt, że spis ludności wykazuje większość niemiecką.

W niektórych miejscowościach uznano arkusze spisowe, na których ludność przyznała się do narodowości serbsko-łużyckiej za nieważne. W innych gminach ludność informowano w tym sensie, że wprawdzie można zadeklarować język serbsko-łużycki, jako macierzysty, jednak nie wolno przyznawać się do pochodzenia serbsko-łużyckiego.

Międzynarodowa organizacja żeglugi

W dniach 11, 12 i 13 bm. odbyło się pierwsze po wojnie zebranie Międzynarodowej Konferencji Żeglugowej.

Konferencję zwołano do lokalu Izby Żeglugowej Zjednoczonego Królestwa w Londynie, dla omówienia celów i funkcji żeglugi światowej w świetle rozwoju powojennego oraz w celu utworzenia międzynarodowej organizacji morskiej w myśl zalecenia Zjednoczonej Rady Morskiej z listopada ub. r.

Nowa organizacja stosownie do uchwały zebrania w Waszyngtonie składa się z przedstawicieli następujących państw: Australia, Brazylia, Belgia, Chile, Dania, Francja, Grecja, Holandia, Kanada, Indie, Nowa Zelandia, Norwegia, Polska, Szwecja, Południowa Afryka, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone.

W nowej organizacji pominięte zostały Estonia, Finlandia, Hiszpania, Jugosławia, Niemcy i Włochy, z dawnych członków, z nowych zaś przybyły Australia, Brazylia, Belgia, Chile, Indie, Kanada, Nowa Zelandia, Polska i Południowa Afryka.

Zadania obecnej konferencji są znacznie bardziej skomplikowane, niż przed wojną. Przede wszystkim chodzi o ustalenie stosunku konferencji, do mającej powstać organizacji przodujących państw morskich. Tego rodzaju organizacja przewidziana jest na podstawie uchwały Zjednoczonej Rady Morskiej, która powstała w marcu 1940 r. w miejsce zlikwidowanego wojennego Zrzeszenia Władz Morskich (UMA). Rada polecila członkom swym utworzenie stałej organizacji żeglugowej, rozwiązującej sprawy, dot. żeglugi światowej w ramach określonego planu.

Nagromadziło się już wiele problemów, które muszą być rozwiązane wspólnie przez przedstawicieli żeglug państw morskich, a najważniejszy z nich, to obawa przed nadwyżką tonażu, grożącą światu wobec olbrzymiej ilości budujących się nowych statków we wszystkich stoczniach świata, przekraczających znacznie wysokość tonażu przedwojennego.

Osiągnięcia Krakowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego

W związku z likwidacją Krakowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego z dniem 1. 1. br. i włączeniem jego kopalń do nowo utworzonego Zjednoczenia Jaworznicko-Mikołowskiego zamyka się pewien okres rozwojowy kopalń Zagłębia Krakowskiego, tak, że nie będzie od rzeczy rzucić okiem wstecz na ten okres i zdać sobie krótko sprawę z jego społeczno-gospodarczych rezultatów. — Zacznijmy jednak od krótkiej charakterystyki ogólnej tych kopalń.

ZASOBY I MOŻLIWOŚCI

Krakowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego powstało równocześnie z jednolitą organizacją całego przemysłu węglowego, obejmując w zarząd całokształt zakładów i interesów kilku firm.

Kopalnie Zjednoczenia Krakowskiego wykazują największe rozrzucenie terytorialne, o długości wschód-zachód 45 km i szerokości 25 km. Obszar ten wynosi 1.300 km². Zasoby węgla na tym terenie nie są wszędzie szczegółowo zbadane, nie mniej jednak z wyników eksploatacji i przeprowadzonych wierceń można ocenić, iż są olbrzymie. Narazie oblicza się je ostrożnie na około 8 miliardów ton, co nie oznacza, że mogą być znacznie większe. W każdym razie stanowią potencjał rozwojowy, o którego wykorzystaniu przyszłość zadecydować może.

Pod względem jakości jest to węgiel średnio kaloryczny o dużej rozpiętości skali wartości (4.800 — ca 7.000 kal.). Węgiel krakowski nadaje się doskonale dla celów przemysłowych tam, gdzie nie jest konieczne zastosowanie gatunków węgla specjalnych, a zwłaszcza dobrze kwalifikuje się dla opału domowego i kolejnictwa.

W roku 1913 założona została Elektrownia Okręgowa w Sierszy Wodnej, a w ostatnich kilkunastu latach po linii przeróbki węgla na energię elektryczną poszły kopalnie jaworznickie, gdzie powstała wielka centrala elektryczna.

Kopalnie Jaworznickie i oparte o tamtejsze zapasy węgla zakłady elektryczne mają stać się głównym centrum rozdziału energii elektrycznej w Polsce, — z największą stacją transformatorową, skąd linie wysokich napięć mają rozchodzić się w wielu kierunkach.

Kopalnie krakowskie oparte o górną i środkową Wisłę nastawiły się w dużej mierze także na transport węgla drogą wodną.

Po ustąpieniu okupanta kopalnie i zakłady objęto w stanie mniej lub więcej uszkodzonym, ale po niewielkim remoncie nadawały się do ruchu.

W uratowaniu obiektów kopalnianych wielka zasługa przypada załogom robotniczym i personelowi kierowniczemu, które często z bohaterskim narażeniem się całymi dniami trwały na posterunku, aby utrzymać ruch elektrowni i pomp wodnych.

Na ogół stan posiadania kopalń podległych Krakowskiemu Zjednoczeniu nie różnił się od stanu przedwojennego z roku 1939 co do ilości i wyglądu optycznego. Rabunkowa jednak gospodarka okupacyjnego zarządu niemieckiego, — spowodowała, że wszystkie zakłady znajdują się w stanie silnie zniszczonym.

Dla dotrzymania tempa rozwojowego, przed kopalniami krakowskimi stoi niezwykle szeroki zakres inwestycyj.

Co się tyczy zorganizowania samego Zjednoczenia w Krakowie, to podnieść należy, że podczas gdy inne zjednoczenia znalazły się w szczęśliwszym położeniu, mając dla swego uruchomienia kompletne pomieszczenia biurowe, urządzenia, telefony itp., to Zjednoczenie Krakowskie zacząć musiało od jednego pokoju z połową wybitych szyb, prawie bez żadnego urządzenia, telefonu i bez żadnych środków komunikacyjnych, tak niezbędnych dla współdziałania z terytorialnie szeroko rozrzuconymi kopalniami.

Mimo tych porządkowych trudności po roku pracy Zjednoczenie było całkowicie zorganizowane, personel skompletowany i starannie dobrany.

OSIĄGNIĘTE REZULTATY

Jeśli chodzi o przegląd osiągniętych wyników, to na pierwszym miejscu wspomnieć należy sprawę podstawową tj. wydobycie węgla. W miarodajnym dla porównań r. 1938 wynosiło ono — 2,642.000 ton, czyli przeciętnie na faktycznie przepracowany dzień 9.440 ton. Po przewrocie zaczęto w lutym 1945 r. od 3.900 ton, by po roku osiągnąć ok. 7.500 ton, a po dwóch latach tj. w styczniu 1947 r. przeciętne dzienne wydobycie 9.733 ton, czyli

103,1% PRZEDWOJENNEGO DZIENNEGO WYDOBYCIA

(przy wyznaczonym w planie państwowym wydobyciu 9.600 ton, co oznacza wykonanie planu w 101,41% i przy osiągnięciu 104,91% planowanej wydajności) Zaznaczyć przytym należy, że jak to podniósł publicznie prof. Krak. Akademii Górniczej inż. dr Budryk, Krakowskie Zjednoczenie pierwsze ze wszystkich zjednoczeń węglowych przekroczyło swe średnie miesięczne przedwojenne wydobycie.

Przy rozpatrywaniu sprawy wydobycia nie jest jednakże obojętną kwestia, czy rezultaty osiągane są w sposób właściwy, jeśli chodzi o ekonomiczność administracji. Centralny Zarząd P. W. ustalił specjalnie dla każdego zjednoczenia odpowiednią dla niego podstawę obliczenia wskaźnika gospodarności. Otóż Krakowskie Zjednoczenie uzyskało np. w grudniu 1946 r. pierwsze miejsce przed wszystkimi innymi zjednoczeniami, osiągając wskaźnik +12 punktów i wyprzedzając tak wysoko technicznie postawione zjednoczenia, jak Chorzowskie (+10 punktów), Zabrskie (+3) i Bytomskie (+3).

Kwestia podniesienia technicznego kopalń i zakładów stanowiła nieustanną troskę Zjednoczenia. Na pierwszy plan wysuwa się tu mechanizacja i elektryfikacja poszczególnych kopalń, oraz roboty czysto górnicze, mające na celu udostępnienie nowych zasobów węgla. Prócz tych robót bieżących, duży wysiłek włożono w opracowanie projektów rozbudowy niektórych kopalń (Kościuszko i Artur). Plany te już częściowo od roku są realizowane.

Pod względem pracy na terenie socjalnym pochwalić się może było Krakowskie Zjednoczenie P. W. sprawną organizacją wczasów robotniczych i kolonij dziecięcych. Prasa krakowska niejednokrotnie podnosiła z uznaniem osiągnięcia Zjednoczenia pod tym względem, zamieszczając sprawozdania z domów wypoczynkowych w Zakopanem („Excelsior" i „Świt"), w Piaskach Wielkich, Suchej i in.

Dziś, gdy przychodzi Krakowowi pożegnać się z tak poważną instytucją zrośniętą z terenem naszego miasta i z niego usuniętą, tych kilka ciepłych słów uznania dla jej pracy będzie zupełnie na czasie. (S).

Otwarcie giełdy zbożowo-towarowej w Krakowie

W dniu wczorajszym o godz. 12 w południe odbyło się uroczyste otwarcie giełdy zbożowo-towarowej w Krakowie.

Na otwarcie przybyli: wojew. krak. tow. dr Pasenkiewicz, dyrektor departamentu min. Apr. i H. dr Władysław Ryńca, inspektor Maloc, dyr. Gurecki i przedstawiciele wojska, partyj politycznych, OKZZ, spółdzielczości i in.

Gości powitał komisarz rządowy Giełdy, tow. mgr Kaciczak, powołując do Prezydium woj. krak. dr Pasenkiewicza, który objął przewodnictwo, dyr. Ryńcę, delegata MRN — dr Boryczko, dyr. „Społem" tow. Bałabana i in.

Po zagajeniu przez wojewodę tow. dr Pasenkiewicza, głos zabrał dyr. Ryńca, który stwierdził, że nastąpiły w całej Polsce przemiany gospodarcze, jakich wyrazem jest również wznowienie działalności Giełdy krakowskiej.

Bardzo znamiennym jest fakt, że komisarzem rządowym Giełdy został mianowany socjalista tow. mgr Kaciczak. W pracach giełdy wezmą udział trzy sektory: państwowy, spółdzielczy i prywatny.

Reaktywizacja Giełdy nastąpiła w różnych miastach Polski, także na Ziemiach Odzyskanych. Giełdy mają przed sobą bardzo ważne zadania. Transakcje spisywane przez przysięgłego maklera mają swą specyficzną wymowę: podnoszą one przede wszystkim moralność kupiecką, która w powojennych wa[...]kach straciła niejednokrotnie swoją wa[...].

Giełdy będą dokonywać zakupów w ramach zespolonych potrzeb organizacyj państwowych, a notowania giełdowe mają specjalne znaczenie dla całokształtu obrazu sytuacji gospodarczej w państwie.

NOTOWANIA TE NIE MOGĄ BYĆ FIKCYJNE. MUSZĄ ONE WIERNIE ODTWARZAĆ TENDENCJĘ RYNKU, KTÓREGO WYRAZEM JEST CEDUŁA.

Giełda nie tylko notuje ceny, ale daje orientację w podaży i popycie. Giełda przez swoje czynniki nstawodawcze, jak Komisja ekspertów, Komisje dyscyplinarna dbać będzie o dostosowanie transakcji do wyrobionych przez wieki w handlu zwyczajów, do podniesienia jakości towaru, do utrzymania wszystkich warunków handlowych — jednym słowem do podniesienia handlu polskiego na najwyższy poziom.

W ocenie ważności giełd władze państwowe zrezygnowały z poważnego wpływu podatku obrotowego, udzielając tranzakcjom giełdowym 50% opustu podatku obrotowego. Udzielenie koncesji na handel hurtowy zbożem i ich przetworami uzależniły władze od przynależności do giełdy.

Na zakończenie jako akt symboliczny dyr. Ryńca wręczył komisarzowi rządowemu statuty i regulaminy, które będą stanowiły podstawę prawną działalności Giełdy.

Dyr. Frydrych, prezes delegatów zrzeszenia kupców zbożowych, w wyczerpującym referacie zobrazował historię giełd w Polsce, podnosząc, że Giełda krakowska jest spadkobiercą pierwszej Giełdy na ziemiach polskich, które na schyłku XIX wieku, chcąc wyzwolić życie gospodarcze ziem zaboru austriackiego od preponderencji giełdy wiedeńskiej i budapeszteńskiej, utworzyły giełdę zbożowo-towarową pod nazwą „Hala zbożowa" w Krakowie.

W dalszym ciągu przemawiali tow. dyr. Bałaban, ob. Spież, dr Boryczko, naczelnik Wojew. Wydziału Aprowizacji dyr. Sawicki.

Po otwarciu Giełdy odbyło się [...]malne zebranie giełdowe.

Obywatele!

23 lutego potężny nasz sojusznik, Związek Radziecki obchodzi uroczyście 29-tą Rocznicę istnienia Armii Czerwonej. Armia ta, w okresie wielkiej wojny pod genialnym dowództwem Generalissimusa Stalina wykazała dobitnie swoje walory.

W najcięższych zmaganiach z najeźdźcą, ożywiona duchem miłości Ojczyzny, dokonała dzieła wielkiego przełomu pod Stalingradem, który ostatecznie złamał opór niemiecki i był punktem zwrotnym wojny.

Od Stalingradu i Moskwy po Berlin kroczyła zwycięska Armia Czerwona, wypierając wroga z zajętych terytoriów i z ostatnich jego gniazd oporu.

Kroczyła ramię w ramię z nią Armia Polska niosąc wyzwolenie z pod jarzma hitlerowskiego.

Społeczeństwo krakowskie winne jest Armii Czerwonej i jej dowódcom szczególną wdzięczność, nie tylko za wyzwolenie Krakowa od okupacji hitlerowskiej, ale i za ocalenie miasta i jego bezcennych zabytków.

Wzywamy przeto mieszkańców Krakowa do zespolenia swych uczuć w tej pamiętnej Rocznicy z uczuciami bratnich narodów słowiańskich Związku Radzieckiego dla ich zwycięskiej Armii i do wzięcia tłumnego udziału w organizowanych uroczystościach.

STEFAN WOLAS
Prezydent Stoł. Król. M. Krakowa,
Prezes Tow. Przyj. Polsko-Radz.
w Krakowie

Odpowiedzi Redakcji

EMERYTKA Z NOWEGO SĄCZA

(JM) Wasz list czytaliśmy ze wzruszeniem. Jeżeli chodzi o kolej to stan ten na linii Przemyśl — Katowice jest przejściowy. Jeżeli by się szeroki tor miał dłużej utrzymać to zostaną uruchomione odpowiednio urządzone wagony na tej linii.

Co do aprowizacji — zgadzamy się z Wami; pewną pociechą może być fakt, że prawdopodobnie w przyszłości system kartkowy może być zniesiony i w ogóle sytuacja żywnościowa ogólnie się polepszy. Głowa do góry Towarzyszko i proszę trochę cierpliwości.

Nowe odkrycie w Mogile

(Bg) W czasie ostatnich prac konserwatorskich w kościele cysterskim w Mogile (pow. krakowski) pochodzącym z XIII w., odsłonięto po usunięciu tynku w nawach bocznych pierwotny romański wątek murów, o barwnym układzie pasowym ceglano-kamiennym, oraz fragmenty posadzki ceglanej z XVI w.

Odczyt

W środę 26 lutego 1947 r. o godz. 17 odbędzie się w sali odczytowej PPS nr 16 na pierwszym piętrze, Rynek Główny 30, odczyt B. Gołąbowej p. t. „Historia Polskiej Partii Socjalistycznej". Wstęp wolny.

Niebezpieczeństwo powodzi rośnie!

(o. d.) Pod przewodnictwem wojewody tow. dr. Pasenkiewicza, przy udziale wicewojewodów odbyło się posiedzenie ścisłego Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego, połączone ze zjazdem starostów, w celu szczegółowego omówienia spraw związanych z akcją przeciwpowodziową na terenie całego województwa.

Według sprawozdań starostów utworzone zostały powiatowe i gminne Komitety, które podjęły prace w sekcjach technicznych i opieki społecznej w celu osiągnięcia stanu pełnego pogotowia w najbliższym czasie. Organizuje się drużyny robocze, ratownicze, sanitarne, punkty zaopatrzenia w żywność i schroniska dla ewentualnych powodzian, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci. — Najważniejsze zagrożone punkty komunikacyjne, szczególnie większe mosty, wzięło pod swoją opiekę wojsko, nad mniejszymi czuwają zarządy drogowe, zarządy dróg wodnych i straże pożarne, nie mniej jednak z chwilą nastania roztopów i pochodu lodów musi wziąć udział całe społeczeństwo.

W związku z tym należy zwrócić uwagę, że w razie powodzi władze mają prawo wezwać każdego obywatela do świadczeń w postaci pracy, podwody, wypożyczenia sprzętu itp.

Komunikaty Partyjne

Miejski Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej zawiadamia wszystkich Towarzyszy, że ob. Jasionowski Franciszek, kierownik Obwodowego Urzędu Miejskiego w Krakowie — Prądnik Czerwony, zam. w Krakowie, ul. Wygoda 6b/4 został usunięty z Partii za złamanie karności partyjnej i stwierdzamy brak etyki w postępowaniu.

Miejski Komitet PPS zawiadamia, że wykupił bilety na przedstawienie p. t. „Promieniści" Grzybowskiej na dzień 27 bm. o godz. 18.30. W roli głównej występuje jeden z naszych najstarszych i najświetniejszych artystów scen polskich Ludwik Solski. Szczególnie polecamy naszym towarzyszom tę sztukę ze względu na jej charakter.

Poza tym zawiadamiamy, że również wykupiliśmy bilety na „Cień" Niccodemiego z Zofią Jaroszewską w roli tytułowej na dzień 28 bm. na godz. 18.30.

Bilety można nabyć w sekretariacie PPS pokój nr. 14.

*

M. K. P. P. S. ZAWIADAMIA

1) Na dzień 2. III. 1947 r. zwołujemy roczną - sprawozdawczą konferencję Miejskiego Komitetu PPS, która odbędzie się w sali Miejskiej Rady Narodowej.

Początek konferencji o godz. 10 rano.

Porządek dzienny:

1) Zagajenie i wybór prezydium
2) referat polityczny
3) sprawozdania z działalności:
   a) organizacyjne
   b) finansowe
   c) sprawa „Naprzodu"
   d) sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4) wybór nowego komitetu
5) wolne wnioski.

Na konferencję delegują Komitety Dzielnicowe, Fabryczne i Zakładowe delegatów w ilości 1-go na 50 członków.

Komitety mające mniej niż 50 członków delegują jednego delegata.

Delegaci mają być wybrani na specjalnych zebraniach. Nazwiska delegatów winny być zgłoszone na piśmie najpóźniej na trzy dni przed konferencją, celem wystawienia karty wstępu. Bez kart wstępu nie ma wejścia na salę obrad. Karty wstępu winny być podjęte na dwa dni przed zebraniem.

2) Przed konferencją Miejską winny się odbyć Walne Zebrania we wszystkich Komitetach Dzielnicowych, Fabrycznych i Zakładowych z wyjątkiem nowo założonych, wzgl. tych, co po 1. I. 1947 r. już odbyły Walne Zebrania.

I Sekretarz MK PPS
(Rejman Jan)

Przewodniczący MK PPS
(Bocian Zygmunt)

*

Miejski Komitet PPS Rynek Gł. 30, zawiadamia, że wykupił bilety na sztukę „Rozdroże miłości" Zawieyskiego na poniedziałek 24 bm. godz. 19.

Bilety po cenach zniżonych można nabyć w Sekretariacie MK PPS pokój Nr. 13.

Kierownictwo Woj. Szkoły Związkowej OKZZ w Krakowie zawiadamia, że 10-dniowy Kurs dla Radców Zakładowych rozpoczyna się w poniedziałek t. j. 24 lutego br.

Wykłady odbywać się będą w sali konferencyjnej OKZZ, Rynek Gł. 34, I p. w godz. od 17—19.

Tydzień Ziem Zachodnich

(K) Polski Związek Zachodni po dwuletniej pracy państwa i narodu nad zaludnieniem, zagospodarowaniem i odniemczeniem Ziem Odzyskanych organizuje w czasie od 13 do 20 kwietnia br. zakrojony na wielką skalę „Tydzień Ziem Zachodnich" pod hasłem:

ZIEMIE ZACHODNIE, BEZPIECZEŃSTWO I DOBROBYT POLSKI — POKÓJ ŚWIATA.

Tydzień będzie miał charakter ogólnonarodowej imprezy o zasięgu krajowym i zagranicznym dla umocnienia w społeczeństwie polskim prawdy, że Ziemie Odzyskane stały się integralną częścią terytorialną państwa polskiego, a ludność zamieszkująca te ziemie skonsolidowaną, świadomą swych celów grupą społeczną.

Uroczystości kwietniowe pomyślane jako radosna manifestacja pracy Ziem Zachodnich dla reszty kraju i reszty kraju dla Ziem Zachodnich nabierze specjalnej wagi w związku z konferencją pokojową. Wykaże jednolitą postawę całego społeczeństwa Polskiego, stojącego równie mocno i zwarcie nad Odrą, Nysą Łużycką i Bałtykiem, jak gdziekolwiek indziej na ziemiach i rubieżach Rzeczypospolitej.

Wpłaty na Fundusz Sztandarowy

(K). Łańcuch wpłat na Fundusz Sztandarowy MK PPS rośnie z dnia na dzień. Ostatnio Komitet PPS przy państwowym monopolu Tytoniowym Dolne Młyny wpłacił kwotę 13.325 zł.

Kom. PPS przy Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych— 1.340 zł.

Komitet PPS przy firmie Pischinger (Społem I) — 1.045 zł.

Komitety te wzywają do złożenia wpłat wszystkie komitety fabryczne i dzielnicowe, które pobrały listy składek.

Komitet PPS przy Okręgowym Zarządzie Kin w Krakowie składa 25.000 zł. wzywając komitety przy firmach Zieleniewski, Solvay, Suchard i Piasecki.

Tow. Wójcik Władysław wpłacił 200 zł., wzywając tow. tow. Rajmana J., Dziadonia W., Puzio M., Kmiecik Jadwigę i Kowalczykową Stanisławę. Tow. Bąba wpłacił 200 zł., wzywając tow. tow. M. Rajmanową i dyr. Łempickiego J.

Dary dla Muzeum Narodowego

(o) W ostatnim zestawieniu darów dla Muzeum Narodowego w Krakowie zaszła drobna pomyłka. Mianowicie profesor dr Marian Gumowski ofiarował pastel Antoniego Waśkowskiego (a nie jak podano Stanisława) znanego artysty malarza w Krakowie.

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

(Bg) Ze względu na trwającą sesję sejmową posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej zostało przełożone i ostatecznie wyznaczone na dnie 27 i 28 lutego.

Tajemnica murów Sali Jagiellońskiej?

(Bg) Podczas dalszych robót przy odsłanianiu odkrytej przypadkowo dawnej polichromii w sali Jagiellońskiej w narożniku ulic św. Anny i Jagiellońskiej okazało się niewątpliwie, że polichromia ta jest dziełem malarza krakowskiego Michała Stachowicza. Składa się ona z cyklu obrazów ściennych, przedstawiających najświetniejsze chwile Wszechnicy Jagiellońskiej, zostala zaś wykonana w 1821 r.

Ściany są ujęte w malowaną architekturę pseudo-gotycką, mieszającą się z wykonanymi w duchu klasycznym napisami i malowanymi w formie medalionów portretami wybitnych profesorów i dobrodziejów uniwersytetu, herbami i godłami. Treść malowideł została obmyślona przez ks. Sebastiana Sierakowskiego, znanego miłośnika architektury i Józefa Sołtykowicza, historyka, przyczym ten pierwszy zdecydował o „gotyckim" charakterze dekoracji.

Dotychczas odkryto górną część jednego z obrazów, który przedstawia dawne wnętrze sali Jagiellońskiej, malowany medalion z portretami króla Stanisława Augusta i Prymasa Poniatowskiego, oraz w nadprożu okna od ul. Jagiellońskiej księgę konstytucji Wolnego Miasta Krakowa. Również odkryto kilka napisów upamiętniających dzieje Uniwersytetu. Całość jest największym z dzieł Stachowicza, wobec zniszczenia malowideł w pałacu biskupim w pożarze Krakowa w r. 1850.

W Bibliotece Jagiellońskiej znajduje się 11 oryginalnych rysunków tego artysty, przedstawiających całość dekoracji po jej ukończeniu, podług których można będzie uzupełnić brakujące części polichromii. Znaczna część jej została bowiem zniszczona przy budowie skle pień nad tą salą w latach 1867—1870 przy przebudowie tego skrzydła budynku, prowadzonej podług planów Bergmena przez Feliksa Księżarskiego.

Pod polichromią Stachowicza znajduje się wcześniejsza, z XVIII w. pochodząca polichromia, nie wiadomo dotychczas w jakim stopniu zachowana. Tymczasowo odsłonięto z niej postać jakiegoś świętego, częściowo uszkodzoną w ościeżach okna od ul. Jagiellońskiej. Stwierdzono również ślady podobnych postaci w innych ościeżach okiennych.

Bardzo interesującym jest wreszcie odkrycie w wykuszu 2-go piętra od strony dziedzińca kompletnie zachowanej dekoracji sklepienia oraz malowanych al secco obrazów Madonny z Dzieciątkiem Jezus i nierozpoznanego dotychczas świętego, czy biskupa dobrodzieja Uniwersytetu z XVI-go wieku. Malowidła te mają szczególnie wysoki poziom artystyczny.

Roboty prowadzone są pod ścisłym nadzorem Oddziału Ochrony Zabytków Urzędu Wojewódzkiego.

W święto Armii Sojuszniczej

(K) W 29-tą rocznicę Armii Czerwonej zorganizowane zostaną w Krakowie uroczystości, będące wyrazem solidarności słowiańskiej, która zadała dziejową klęskę odwiecznemu wrogowi Słowiańszczyzny — Niemcom.

Uroczystości rozpocznie Akademia w sali kinoteatru Świt z udziałem organizacji społecznych młodzieżowych, partii politycznych, przedstawicieli władz i pocztów sztandarowych. W drugiej części Akademii wyświetlony zostanie film p. t. „Syn pułku".

Po Akademii nastąpi złożenie wieńców na grobach żołnierzy radzieckich koło Barbakanu.

Równocześnie Towarzystwo Przyjaźni Żołnierza zajmie się obdarowaniem chorych żołnierzy radzieckich, znajdujących się w tutejszych szpitalach. Wieczorem w gmachu DOW odbędzie się wieczornica żołnierska, w przyszłym tygodniu zaś od dnia 24 bm. do 1 [illegible]ca w zakładach pracy odbędą się [illegible]sówki z okolicznościowymi przemówieniami i wyświetlaniem filmu.

Telefonem z Zakopanego

Wobec opóźnienia przyjazdu naszych czołowych zawodników, bieg płaski na 18 km został przełożony z 22 na 27 bm. Regulamin FIS dopuszcza odłożenie zawodów na 24 godziny. Żadnych dalszych zmian w programie nie będzie.

*

Wczoraj i dziś pogoda wspaniała. — Cały dzień słońce przy lekkim mrozie.

*

Na wczorajszym treningu na skoczni, mistrz Śląska Wieczorek skoczył 77 m. Zawodnicy Górnego Śląska wybijają się coraz bardziej jako wspaniali narciarze przede wszystkim w najważniejszej konkurencji t. j. kombinacji norweskiej.

*

Pomimo odmowy zawodników zagranicznych, mistrzostwa narciarskie będą miały największe ramy organizacyjne z dotychczasowych. Będzie startował jeden zawodnik szwajcarski Fenz Roger.

Co, gdzie i kiedy?

RADIO

[illegible] dzień 24 lutego 1947 r. (poniedziałek)

[illegible]raków. 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości oraz przegląd prasy. 7.35 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień bieżący. 7.40 Koncert. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8,50 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.40 Rozmaitości. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 Pieśni kompozytorów polskich. 12.55 10 mi[illegible] poezji. 13.05 Muzyka obiadowa. 14.00 Przerwa. 14.30 Koncert życzeń. 14.50 Przegląd sportowy. 15.00 „Hugo Kołłątaj" pogadanka. 15.20 Reportaż. 15.30 Skrzynka ogólna. 15.40 Recital skrzypcowy. 16.00 Dziennik. 16.20 Reportaż Ludwiki Golkowej. 16.30 Audycja muzyczna dla dzieci [illegible] „Śpiewajmy piosenki". 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.10 Koncert Małej Orkiestry P. R. 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych", pogadanka prof. dr Dojanowskiego pt. „Jak wytwarzają się środowi[illegible] społeczne na „Dolnym Śląsku". 17,55 Z życia kulturalnego. 18.00 Beethoven: Kwartet smyczkowy Es-dur op. 127. 18.30 Nauka przy głośniku. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Audycja świetlicowa: 1. Audy[illegible] słowno-muzyczna pt. „O chłopskim porucznikostwie w Chochołowie". 2. Pogadanka rolnicza inż. Millera pt. „Jak rolnik może walczyć z mrozem". 19,45 Felieton teatralny pt. „Solski wśród Promiennych". 19.55 Chwila muzyki. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik. 20.25 Audycja Polskiego Wydawnictwa Muzycznego pt. „P. W. M. dla młodzieży". 21.00 Słuchowisko pt. „Zegar pana Tomasza". 21.25 Recital fortepianowy. 21,45 W ramach Radiowego Uniwersytetu Ludowego — wykład prof. dr Stanisława Skowrona pt. „Ewolucja i jej piękno". 22.00 Kwadrans prozy „Popioły". 22.15 Program na jutro. 22,25 Audycja rozrywkowa. 23.05 Wiadomości dziennika. 23.20 Reportaż słowny z mistrzostw narciarskich Polski w konkurencji międzynarodowej w Zakopanem. 23.30 Koncert życzeń. 23,50 Program Rozgłośni Krak. na dzień następny. 23.55 Wiadomości dziennika, sygnał czasu hymn i koniec audycji.

NIEDZIELA W MIEJSKIM STARYM TEATRZE

W niedzielę, dnia 23. II. 1947 r. na dużej sali Miejskiego Starego Teatru grana jest osnuta na tle romantycznej miłości sztuka Krystyny Grzybowskiej „Promieniści" z Ludwikiem Solskim w roli Szambelana Puttkamera. Rolę Maryli odtwarza Ewa Stojowska, Hrabiego Wawrzyńca Puttkamera Włodzimierz Ziembiński. Reżyseria: Włodzimierza Ziembińskiego. Dekoracje i kostiumy: Andrzej Stopka. Ilustracja muzyczna: Antoni Żuliński. Początek punktualnie o godz. 15-ej i 18.30.

Na małej sali Miejskiego Starego Teatru grana jest sztuka Jerzego Zawieyskiego „Rozdroże miłości" z Władysławem Hańczą, Lidią Korwin, Tadeuszem Burnatowiczem. Reżyseria: Roman Zawistowski. Dekoracje: Józef Kasarab. Muzyka: Włodzimierz Połoniak. Początek punktualnie o godz. 16-tej i 19.15.

W Kinach

od piątku, 21 lutego 1947

WANDA: Syn Pułku
ŚWIT: Śladami śmiałych
WOLNOŚĆ: Koncert
GDAŃSK: Chłopiec z naszego miasta
APOLLO: Granica
SCALA: Piętro wyżej
WARSZAWA: Gunga Din
UCIECHA: Królewna Śnieżka

KINOTEATR FILMU OŚWIATOWEGO przy ul. Dunajewskiego 1 od dnia 22. II. br. do dnia 27. II. br.

1. U tokarza drzewnego
2. Plantacja tytoniu
3. [illegible]
4. Hipopotam, nosorożec, słoń
5. Kot w butach (Komedyjka).

Początek seansów: o godz. 16, 17.30 i 19. W niedzielę o godz. 11, 14.30, 16, 17.30 i 19. Cena biletów zł. 5.— i 10.

W teatrach

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 15 „Wesele" St. Wyspiańskiego godz. 18.30 „Dom otwarty", Michała Bałuckiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 15 i 18.30 „Promieniści", sztuka Krystyny Grzybowskiej z udziałem Ludwika Solskiego

Mała sala — godz. 16 i 19.15 „Rozdroże miłości", sztuka w 3-ch aktach Jerzego Zawieyskiego.

TEATR KAMERALNY TUR-a — godz. 18.30 „Rozbitki" z udziałem Jerzego Leszczyńskiego i Władysława Wallera.

POLSKI TEATR AKADEMICKI (ul. 18 stycznia 1 — Klub „Wolność") godz. 19 „Mikołaj Kopernik" Ludwika Hieronima Morstina.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA, Lubicz 48, g. 16 i 19 „Hrabina Marica", op. Kalmana. Występ E. Gistedt i K. Dembowskiego.

SIEDEM KOTÓW, g. 16.15 i 19.15 „Moja [illegible] tem, Grossówną i Kwiatkowską.

TEATR KOLEJARZA Z. Z. K., ul. [illegible]cheńska 7, g. 15.30 i 18.30 „Syn pięciu ojców", farsa w 3-ch aktach Arnolda i Ernesta Bacha.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17 — „Złota rybka" — baśń marionetkowa.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Dziś popołudniu „Wesele", wieczorem „Dom otwarty"

Teatr miejski daje wszystkim miłośnikom wielkiej Sztuki Wyspiańskiego ostatnią sposobność ujrzenia „Wesela" [illegible] popołudniu o godz. 15. **Zniżki ważne.**

Wieczorem o gdz. 18.30 grany będzie „Dom otwarty" Bałuckiego, który od kilku tygodni znakomicie bawi publiczność! Będzie to jedno z ostatnich przedstawień tej komedii, wobec zbliżającej się nowej premiery.

MARIONETKI W KRAKOWIE

ŚWIAT CZARODZIEJSKICH PRZYGÓD.
ŚWIAT BAŚNIOWEGO ABSURDU.

To ZŁOTA RYBKA czyli dziwne przygody Maćka Kłoska — w Teatrze Lalki i Aktora „GROTESKA" (Skarbowa 2).

Wojewoda lustruje powiat bocheński

(Bg) Ostatnio udał się wojewoda krakowski tow. dr Pasenkiewicz w towarzystwie nacz. Wydz. Samorządowego Osieckiego na teren powiatu bocheńskiego celem przeprowadzenia lustracji tamtejszych władz i urzędów.

Po odbyciu konferencji ze starostą oraz przedstawicielami Powiatowej Rady Narodowej, Wydziału Powiatowego, władz szkolnych i innych udał się w otoczeniu przedstawicieli społeczeństwa i władz do gminy Lipnicy Murowanej, gdzie w obszernej sali szkoły powszechnej oczekiwała na przybycie tow. Wojewody licznie zebrana ludność.

Po powitaniu tow. Wojewody wywiązała się długa i ożywiona dyskusja, w której przedstawiono tow. Wojewodzie szereg spraw i bolączek miejscowych.

Na zakończenie obrad uchwalono 2 rezolucje postanawiające wybudowanie wzorowego ośrodka zdrowia połączonego z apteką i pomieszczeniami dla personelu jak również zdecydowanie wypowiadające się przeciwko klęsce alkoholizmu, jaka szerzy się wśród ludności. W rezolucjach zaznaczono mocną wolę współpracy społeczeństwa z władzami oraz zwrócono się o pełne poparcie w tym względzie do tow. Wo[illegible]

W związku ze swoim pobytem w Lipnicy tow. Wojewoda zwiedził miejscowy kościół zabytkowy oraz stary ośrodek zdrowia zwracając uwagę na jego braki zwłaszcza pod względem ciasnoty pomieszczenia, i udzielając pochwały kierownictwu, które w ciężkich warunkach uzyskuje pewne rezultaty.

Serdecznie żegnany opuścił tow. Wojewoda teren powiatu.

JERZY LESZCZYŃSKI W TEATRZE KAMERALNYM T. U. R.

W Teatrze Kameralnym T. U. R. grana jest obecnie pełna humoru sztuka Józefa Blizińskiego w inscenizacji i reżyserii Marii Dulęby.

W roli Stracza wystąpi znakomity artysta dawno niewidziany w Krakowie Jerzy Leszczyński.

Liga Kobiet Dunajewskiego 1 przyjmuje tylko do 25 lutego zgłoszenia kandydatek na kursa administracyjne i wychowawcze na dziecięce kolonie wakacyjne.

DYŻURY NOCNE I ŚWIĄTECZNE W APTEKACH KRAKOWSKICH
od dnia 22. II. do 1. III.

„Pod Opatrznością" Rynek Podgórski 15
„Pod Eskulapem" Gertrudy 1
„Pod Murzynem" Krakowska 19
„Pod Złotym Tygrysem" Szczepańska 1
„Pod Temidą" Długa 66
„Pod Trzema Gwiazdami" Rakowicka 12
„Pod Opatrznością" Karmelicka 28
„Mariańska" Kazimierza Wielkiego 78.
„Pod Aniołem Stróżem" Kościuszki 16
„Im. Św. Anny", Borek Fałęcki, Główna 344
„Pod Koroną" Rynek Gł. 22

IX SYMFONIA BEETHOVENA

W piątek, 28 bm. o godz. 19,15 Państwowa Filharmonia w Krakowie wykona arcydzieło literatury muzycznej IX Symfonię Beethovena w pełnym składzie orkiestry i chórów pod dyrekcją Waleriana Bierdiajewa, z udziałem solistów Zofia Czepielówna (sopran), Stanisława Hoffmanowa (alt), Aleksander Klonowski (tenor), Antoni Wolak (baryton).

Bilety już są do nabycia w biurze Filharmonii i w Orbisie.

FAUST — TRAVIATA

W poniedziałek, dnia 24 lutego w Operze Krakowskiej wystawiony będzie „Faust" cieszący się wielkim powodzeniem dzięki doskonałej grze i pięknej muzyce. W roli dra Fausta wystąpi Klonowski. Małgorzatę odśpiewa Kryeińska, Mefisto — Kossowski, Walenty — Wolak, Siebel — Manasterska. Dyryguje W. Bierdiajew.

We wtorek, 25 bm. zostanie odegrana poraz ostatni piękna opera „Traviata" z udziałem znakomitej śpiewaczki Barbary Kostrzewskiej w roli tytułowej. W pozostałych: Klonowski, Jankowski, Kossowski, Manasterska, Hemzaczkowa. Dyryguje prof. A. Kopyciński.

OSTATNIE DNI „HRABINY MARICY"

Z powodu wyjazdu na szereg występów gościnnych znakomitej primadonny Elny Gistedt, operetka „Hrabina Marica" — mimo olbrzymiego powodzenia schodzi niedługo z afisza teatru „Komedia Muzyczna". Kto jeszcze nie widział tego świetnego przedstawienia, niech korzysta z ostatnich dni występów znakomitych gości Elny Gistedt i Kazimierza Dembowskiego oraz całego zespołu z Zofią Wieską, Tadeuszem Pilarskim oraz parą baletową Kotlpikówną i Paplińskim na czele i zamówi bilety w przedsprzedaży w firmie „Fuzak", Floriańska 2, tel. 557-14. Kasa teatru czynna codziennie od godz. 16 a w niedzielę i święta od godz. 10-tej bez przerwy.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł, za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 75 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 85 zł. — na prowincji pocztą 80 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30 (parter). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

Uśmiechnij sie

W I klasie gimnazjalnej w małym miasteczku, nauczyciel, wczuwając się w nastroje młodzieży, podaje jako temat zadania opis meczu piłkarskiego.

Cała klasa zachwycona tematem pisze pilnie, a tylko mały Jurek obojętnie patrzy w okno.

— Jurku! Dlaczego nie piszesz zadania?

— Już napisałem, panie profesorze.

Nauczyciel bierze więc zeszyt Jurka i ze zdumieniem czyta:

„Boisko nie nadaje się do gry. Mecz został odwołany".

PYTANIE

— Czemu ty na każde pytanie odpowiadasz pytaniem?

— Czy rzeczywiście tak robię?

PRZYJACIÓŁKI

— Wyobraź sobie, że Kuba został mianowany dyrektorem więzienia.

— Tak? A jak w tym fachu, czy to trzeba mieć protekcję czy też zwyczajnie awansuje się zaczynając od zwykłego więźnia.

Odbito czcionkami Drukarni Nr 1 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Kraków, ul. Orzeszkowej 7,
Telefon 566-53.
M — 13022